

2

- 1 -

Stanisław Heruński

Kupiec

17/VII 1902 Lublin

Muryk - Łonaty

10608

10608

Ankieta.

● Połecias ukrajskija Żuukow na krecij Polstie znajdujij
sij w Pracyjskoku.

Ukłosunkowanije sija Solwielow do Polstiek obywateli.
wyzn. ukrajskijowego bydo fatalne, adbywajij sija
masowe areztkowanija Kupciew Żydowskich, ktorych
masowo wysylijij do Rosji-Sow.

Pracowajij w Żydowskij obywatelowyj kachre jank
muryk, Muryk, nie uwajze zadnij garz, tytko co bydo
w kacie dwielio sija mizelny resportow. Jidolito sija od
● Pracejka do miasteczka i od wsi do wsi. Wziedic
naui to adie utrudnijij w organizowanije przedstawien,
bydy wypadki je mierz sija po try, ctery dni nie jada
& warunki mieszkaniowe fatalne, gdyj spakijij w jedyni
uwajze pakow po 15 ludzi. Warunki sialaruc: lesny,
pekny, polstowy i najposzy brud. Mielisnij Janczkowy

10608

- 2 -

dyrektora kałmu który jeśli już coś było w Karcie to u nas
okradła, a tłumacząc mi teni góła nas straszy że
u nas każe zamknąć, i tak wymusiła z gódu w Lwów
Sowietickim Państwu. Iliżiżi robili czegoś obiecując
zinde goiry, ale to wszystko przysięśliśmy z innymi iżże
Sowieckie obietniki, i moją za teni naszego aferysty
Dyrektora który nasz fraz okradła.
Znajdowaliśmy się z kałmami w miasteczku Skidel
gdzie nasz dyrektor zawarwał u nas wszystkich i praca
iż tłumimy jako szali miserkaucy Północnego
wójże paszporty Sowieckie. Dano nam drukowane
formulare gdzie ma być u nas „nacionalnost” padaliśmy
wójże Państwa. gdzie nas za to ma Kałmami Krok
wykłamawano. Fakt iż miłkiżi nasi koledy Polacy
miłkiżi iż żyłki mawz Gen. Sikorskiego z Londynu
w 1940 roku w Kłomiu nawoływał do brańa Sowieck
paszportów lwiłkiżi iż bóg one uznieważnił.
Podczas wybuchu wojny Niemiecko - Sowieckiej
ewakuowali nas z Północnego, Tedyżi u nas do

do Towarowych wagonów, gdzie warunki żywnościowe
i sanitarne były fatalne, wywieziono nas do
Kofchozu w Sarakowskiej Obłasti, „Kisłowodnyj”
gdzie pracowaliśmy w polu, uprawiając u
wydzielniczych i górnich obywateli Kofchozników.
Pracujemy na górnym terenie w brudzie i smrodzie
i o górnym. Skądś udało mi się wyrwać do
Frunze w Kirgizji, gdzie pracowałem przez pewien
czas jako murek - skryper w restauracji,
i o usunęło mnie polityczny Polski - lwyj lak
na nas łowi wstąpił. Z Frunze wyjechałem
do Kermine, gdzie wskazywałem do Polskiego - Drogi.
Prasujemy do wszystkiego będzie na wolności:
le najgorsze Polskie - wieziunia niż ten
lak zwany Sowiecki - Raj.

Stanisław Sierulicz
Kapral.